

Marta du Vall, Marta Majorek

## Gender w polityce - perspektywy i rekomendacje

### Abstrakt

Opracowanie koncentruje się na kwestii partycypacji kobiet w polityce, a w szczególności równości płci w obszarze sprawowania władzy i dostępie do zasobów z nią związanych. Dostępne wyniki badań ukazują wzrost udziału kobiet w życiu politycznym. Zdecydowanie więcej kobiet ubiega się o urzędy i wiele z nich osiąga sukcesy. Niewątpliwy, łatwo dostrzegalny postęp nie przysłania jednak utrzymującej się *gender gap*, przejawiającej się w utrzymującej się, mniejszej partycypacji kobiet. Dotyczy to także rozwiniętych państw demokratycznych, które służyły powyżej za przykład krajów o wysokiej liczbie stanowisk politycznych piastowanych przez kobiety. Pod rozważę wzięte zostaną głównie dostępne dane ilościowe oraz ich opracowania, a analiza dostępnych wyników pozwoli na prezentację zmiany reprezentacji kobiet w politycznych gremiach decyzyjnych zarówno na poziomie państwowym, jak i ponadpaństwowym. W pierwszej kolejności zarysowany zostanie całościowy charakter partycypacji z podziałem na płeć, w oparciu o dane dotyczące deputowanych do Parlamentu Europejskiego. Na tym tle ukazana zostanie sytuacja, z którą mamy do czynienia w Polsce. Opracowanie kończy prezentacja osiągnięć krajów skandynawskich w omawianej materii. Nie jest zaskakujące, iż pod względem ilości kobiet zasiadających w gremiach decyzyjnych, na czele będą plasowały się kraje tego regionu, zatem analizę zamykać będzie próba wskazania rozwiązań i dobrych praktyk możliwych do zastosowania na rodzimym gruncie.

### Wstęp

Badania empiryczne pokazują różnorodność motywów angażowania się w politykę, co może świadczyć o tym, że dla różnych jednostek aktywność polityczna może być wartościowa z rozmaitych powodów. Można tutaj wskazać takie czynniki motywacyjne jak: potrzeba wpływu, kontroli czy władzy, potrzeba afiliacji, lojalność wobec określonych grup osób, szukania silnych bodźców, nowych wrażeń, potrzeba realizacji konkretnych zadań. Jak widać, motywacja partycypacji politycznej jest wieloczynnikowa, można zatem ukazać typologie z różnorodnymi rodzajami dominującej motywacji. Przykładowo, w badaniach prowadzonych w latach 1964-1990 na aktywistach Partii Demokratycznej i Partii Republikańskiej, wskazano, że istnieją cztery podstawowe czynniki motywacji: ambicja, towarzyskość (afiliacja), zadaniowość i lojalność (Constantini, Valenty, 1996, ss. 498-524).

Motyw określany jako ambicjonalny (osiągnięcia, władza) łączy się z silnym centryzmem ideologicznym; osoby z motywacją zadaniową są w większym stopniu ideologicznymi ekstremistami niż aktywiści poszukujący w polityce możliwości wpływu, awansu, urzędów. Motyw afiliacyjny i motyw lojalności są z kolei związane z centryzmem ideologicznym. Uczestnictwo w życiu politycznym nie musi być jednakże wyłącznie instrumentalne wobec potrzeb psychologicznych, może stanowić wartość samą w sobie. Jeśli w toku socjalizacji norma aktywności zostanie wytworzona i zinternalizowana, wpływ na życie polityczne staje się indywidualną wartością jednostki.

Zasadniczym warunkiem aktywności motywowanej przez wartość wpływu politycznego jest poczucie związku z systemem politycznym, wraz z jednoczesnym brakiem poczucia wyobcowania, czy innymi słowy, alienacji politycznej. Nie jest jednak jasne, czy alienacja prowadzi raczej do wycofania się z uczestnictwa w polityce, czy do aktywnych form protestu wobec systemu. Partycypacja polityczna wiąże się zatem z poziomem zaufania do systemu politycznego, istniejących partii i instytucji państwowych. Polityczna nieufność jest predykatorem aktywności typu kontestacyjnego, a polityczne zaufanie powstrzymuje przed uczestnictwem w aktach protestu i w niekonwencjonalnych próbach wywierania wpływu na politykę.

Niski poziom zaufania politycznego cechuje osoby bierne, wyalienowane i nie zainteresowane polityką oraz słabo wykształcone. Wiele badań potwierdza tezę, iż wartość polityki dla jednostki i jej stosunek do systemu politycznego są w dużym stopniu związane z miejscem w systemie społecznym. Im wyższy status społeczno-ekonomiczny (wykształcenie, zawód, dochody), tym aktywniejsze uczestnictwo w polityce, zwłaszcza w formach konwencjonalnych. Kto zatem partycypuje w życiu politycznym? Pozyskane w toku przeprowadzonych badań dane pokazują najogólniej, że aktywnie partycypować będą: mężczyźni raczej niż kobiety, osoby z wyższym wykształceniem, osoby o wysokim statusie zawodowym (kierownicy, menadżerowie), osoby pracujące zawodowo i studenci, osoby z wielkich miast, osoby o wysokim statusie finansowym. Zainteresowania aktywnością polityczną nie wykazują natomiast: osoby z wykształceniem niższym (podstawowym), osoby bezrobotne, osoby z mniejszych miejscowości, osoby o niskim statusie zawodowym (Lewicka, 2004, ss. 65-82).

Pomimo iż nadal obserwujemy mniejszą partycypację kobiet w polityce, równość płci w zakresie sprawowania władzy i dostępie do zasobów zaczęła odgrywać istotną rolę. Wzrost udziału kobiet w życiu politycznym określać można mianem niezwykłego. Zdecydowanie więcej kobiet ubiega się o urzędy i wiele z nich osiąga w tym wyścigu sukcesy, co jest na co

dzień obserwowalne, choć tyczy się raczej rozwiniętych demokracji zachodnich (Coffé, Bolzendahl, 2010, ss. 318–333). Wskazuje się na rosnącą liczbę kobiet otrzymujących społeczny mandat do zasiadania w narodowych parlamentach, ale także pełniących ważne funkcje w obszarze władzy wykonawczej (Waring, Greenwood, Pintat, 2000, s. 7-8).

Niewątpliwy, jawiący się na tym polu postęp nie przysłania jednak utrzymującej się *gender gap*, przejawiającej się w mniejszej partycypacji kobiet. Dotyczy to także rozwiniętych państw demokratycznych, które służyły powyżej za przykład krajów o wysokiej liczbie stanowisk politycznych piastowanych przez kobiety (Dalton, 2008, ss. 76–98). Podnosi się tezę, że jeśli uznajemy partycypację polityczną za główną wartość dojrzałej demokracji, to z uwagą powinniśmy spoglądać na równość płci w tym zakresie. Dążenie do zmniejszenia nierówności płci w obszarze uczestnictwa politycznego jest kwestią kluczową, ponieważ brak jakiegokolwiek refleksji i pomijanie dyskusji w tym temacie prowadzić może do poważnych reperkusji w postaci pogłębiania stratyfikacji między kobietami i mężczyznami we współczesnych społeczeństwach.

Partycypacja w życiu publicznym jest postrzegana przez wielu badaczy zjawiska jako kwestia kluczowa i określana jest mianem podstawowego demokratycznego dobra. Zatem utrzymujące się wzorce nierównego uczestnictwa obserwowane w przestrzeni politycznej stanowią istotne zagrożenie dla równości politycznej i funkcjonowania demokracji. O ile kobiety poczyniły w przeciągu ostatnich dziesięcioleci zauważalne postępy przejawiające się pogłębieniem wpływu na decyzje polityczne, o tyle nadal wyraźniej zauważalne jest zaangażowanie o charakterze bardziej nieformalnym, aniżeli takie, które przekładałoby się w sposób bezpośredni na realny wpływ w zakresie decyzji kluczowych. Nawet w krajach legitymujących się wysokim stopniem rozwoju gospodarczego i ugruntowanymi instytucjami demokracji (Wielka Brytania, USA), niekorzystny podział warunkowany przez płeć jest nadal obserwowalny. Co prawda element ten nie jest czynnikiem warunkującym udział we władzy w takim stopniu, jak to ma miejsce w przypadku rasy czy zasobności, ale ciągle jest identyfikowany jako ograniczający partycypację w politycznych gremiach decyzyjnych (Burns, 2007, ss. 104–124).

Wiele czynników wskazywanych jest jako te, które stanowią wyjaśnienie takiego stanu rzeczy, w szczególności przywołuje się nierzadko mniejszy dostęp kobiet do zasobów socjoekonomicznych. Przykładowo, mężczyźni zdecydowanie częściej piastują pełnoetatowe posady, a jak wiadomo z wcześniej przywołanych wyników (Lewicka, 2004), zatrudnienie i jego forma przekłada się na partycypację polityczną, posiadane zasoby informacyjne i skuteczność (Schlozman, Burns, Verba, 1999, ss. 29–53).

Nie stanowi to jednak jedynego wyjaśnienia zidentyfikowanego problemu. Niski poziom wiedzy w zakresie polityki, zainteresowania i skuteczności w tej dziedzinie może być także wywołany przez inne czynniki. Przypuszcza się, że brak politycznych zasobów w rękach kobiet może być warunkowany także czynnikami leżącymi u podstaw procesów socjalizacyjnych. Socjalizacja nie jest wyabstrahowana od płciowości, dziewczynki bowiem są uczone przyjmowania postaw bardziej pasywnych, ukierunkowanych na prywatność, empatycznych a także wzmacniane jest poczucie przywiązania do określonych płcią ról społecznych. W przypadku chłopców nagradza się w procesie wychowawczym przyjmowanie postawy przywódczej, autonomicznej i wzmacnia się przeświadczenie o konieczności niezależności i polegania na samym sobie (Wojniak, 2012, ss. 2-18). Tego typu wzorce socjalizacyjne mogą nie tylko powodować, ale także utrwalać niski poziom politycznego zaangażowania obserwowany wśród kobiet.

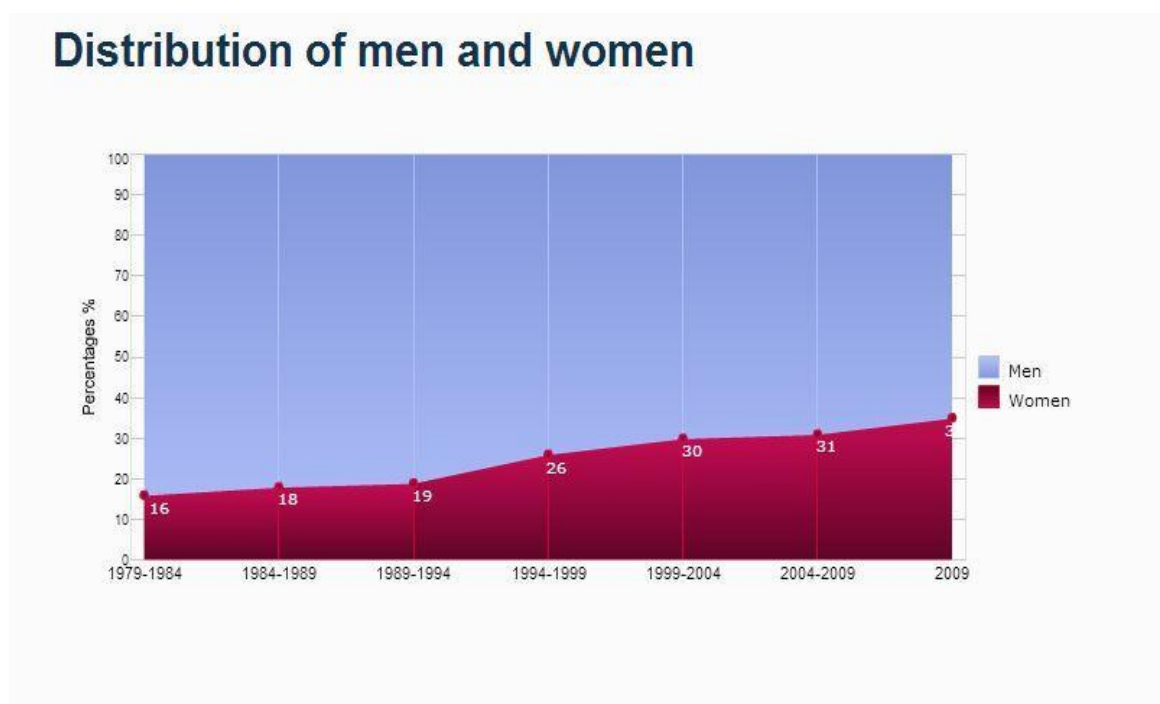
Większość przedstawionych powyżej tez w zakresie niedostatecznej partycypacji kobiet w życiu politycznym i w odniesieniu do ich nikłego wpływu na proces decyzyjny odzwierciedlają dane zebrane przez amerykańskich socjologów (Verba, 1997, s. 1051-1072). Daje nam to ogólny ogląd sytuacji, warto jednak odnieść się do danych, które są nam dostępne na gruncie bliższym, czyli Unii Europejskiej. Analiza dostępnych wyników pozwoli na prezentację zmiany reprezentacji kobiet w politycznych gremiach decyzyjnych zarówno na poziomie państwowym, jak i ponadpaństwowym. Zastosowana metodologia zakłada analizę dostępnych danych ilościowych oraz ich opracowanie, polegające na zestawieniu wyników badań przeprowadzonych zarówno przez krajowe, jak i międzynarodowe instytucje oraz zawartych w dostępnych publikacjach naukowych. Struktura opracowania opiera się na podziale na części ujmujące przedmiotowe zagadnienie w oparciu o kryterium geograficzne, z uwzględnieniem Unii Europejskiej jako całości, następnie w aspekcie partykularnym, na przykładzie Polski. Dla celów porównawczych zarysowana zostanie sytuacja w regionie skandynawskim, postrzeganym jako swoisty punkt odniesienia dla inicjatyw prorównościowych. Opisowe ujęcie przywołanych danych statystycznych uzupełnione zostało tabelami i wykresami, co ma na celu nadanie opracowaniu przejrzystego charakteru.

## **Unia Europejska**

Kraje wchodzące w skład Unii Europejskiej są zazwyczaj uznawane za takie, które musiały spełnić określone standardy, by stać się członkiem Wspólnoty. Nie można jednak oczekiwać, że będziemy mieli do czynienia z równym wymiarem partycypacji kobiet w polityce pośród wszystkich państw członkowskich. Nie jest zaskakujące, iż pod względem

ilości kobiet zasiadających w gremiach decyzyjnych, na czele będą plasowały się kraje skandynawskie, które bardziej szczegółowo zostaną zaprezentowane w dalszej części opracowania. W pierwszej kolejności zarysowany zostanie jednak bardziej całościowy charakter partycypacji z podziałem na płeć, w oparciu o dane dotyczące deputowanych do Parlamentu Europejskiego.

Unię Europejską zamieszkuje około 495 milionów obywateli z czego ponad 51% to kobiety, ale w ostatnich wyborach do Europarlamentu jedynie 35% mandatów uzyskały kobiety (Wybory do Europarlamentu, 2009).



Źródło: Parlament Europejski, <http://www.europarl.europa.eu/>

Nie chodzi jednak o to, by na tej podstawie wyrokować niedoreprezentowanie kobiet w instytucjach decyzyjnych UE, wskazuje się jedynie na fakt ciągłego braku równego podziału instrumentów władczych między kobiety i mężczyzn, co skutkować może najogólniej rzecz ujmując deficytem demokracji. Instytucje unijne nie propagują poglądu, że prawem kobiet jest bycie wybranymi, lecz posiadanie takiej szansy.

Za jedną z podstawowych jawiących się trudności uznaje się rzadką częstotliwość przeprowadzanych wyborów, która sama w sobie nie jest podważana, aczkolwiek ma kluczowy wpływ na oczekiwane przemiany w zakresie równej reprezentacji płci. Na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat możemy wskazać jedynie kilka możliwości rekonstrukcji składu tego ciała. Ponadto, nie budzi wątpliwości fakt, że decyzja o zostaniu

politykiem jest nierzadko wyborem określonej ścieżki kariery, nie jest zatem zaskakujące, że wielu kandydatów startuje ponownie, ubiegając się o reelekcję. Tym samym fluktuacja deputowanych jest ograniczona i prowadzi do ograniczenia dopływu nowych polityków, w tym wypadku tych płci żeńskiej (European Commission, 2009, s. 18).

EUROPEAN PARLIAMENT			35.2%
Country	Seats	Women	Percentage
Finland	13	8	61.5%
Sweden	18	10	55.6%
Estonia	6	3	50.0%
Netherlands	25	12	48.0%
Bulgaria	17	8	47.1%
Denmark	13	6	46.2%
France	72	32	44.4%
Austria	17	7	41.2%
Slovakia	13	5	38.5%
Latvia	8	3	37.5%
Germany	99	37	37.4%
Belgium	22	8	36.4%
Hungary	22	8	36.4%
Portugal	22	8	36.4%
Romania	33	12	36.4%
Spain	50	18	36.0%
Cyprus	6	2	33.3%
Luxembourg	6	2	33.3%
United Kingdom	72	24	33.3%
Greece	22	7	31.8%
Slovenia	7	2	28.6%
Ireland	12	3	25.0%
Lithuania	12	3	25.0%
Italy	72	16	22.2%
Poland	50	11	22.0%
Czech Republic	22	4	18.2%
Malta	5	0	0.0%
<b>Total:</b>	<b>736</b>	<b>259</b>	<b>35.2%</b>

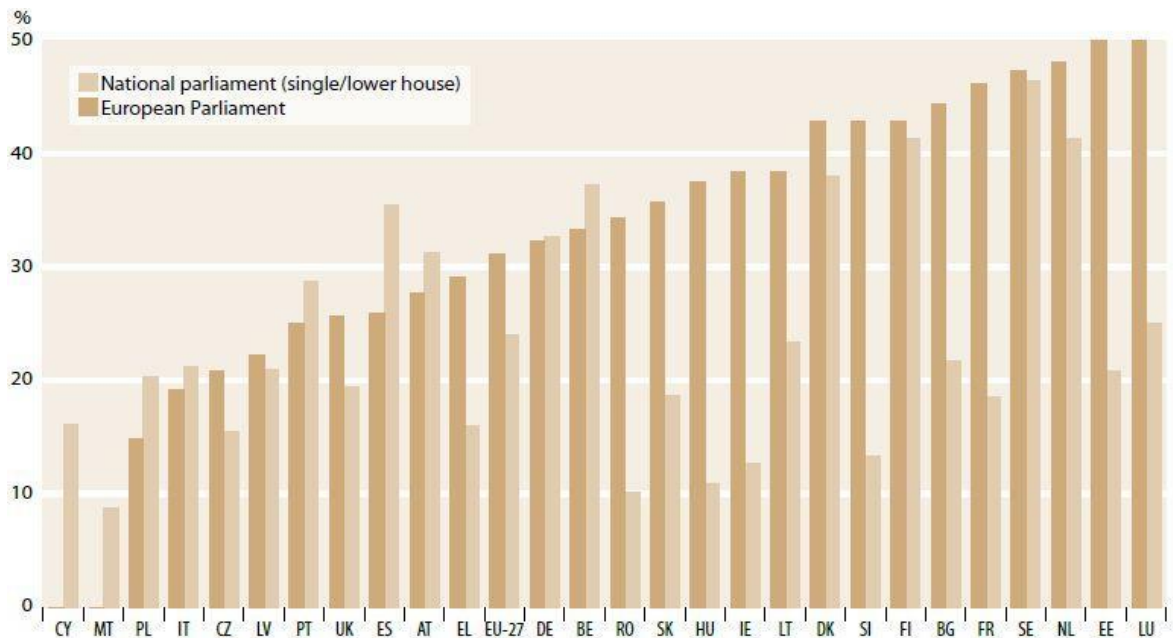
Źródło: Inter-Parliamentary Union (stan po wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2009 roku), jakiś link.

Dane ukazują zdecydowanie większą reprezentację kobiet w Parlamencie Europejskim niż ma to miejsce w przypadku parlamentów na poziomie krajowym. Dotyczy to zarówno mandatów do izby niższej, jak i wyższej. Szczególnie dużą, dochodzącą aż do wartości 25% dysproporcję obserwujemy w takich państwach jak: Estonia, Irlandia, Węgry, czy Słowenia.

Trudno wskazać jedną przyczynę takiego stanu rzeczy, choć można próbować wesprzeć się kilkoma czynnikami, które z kolei nie będą też jednolitym zbiorem, właściwym dla każdego kraju. W pierwszej kolejności przywołuje się czynnik, jakim jest system

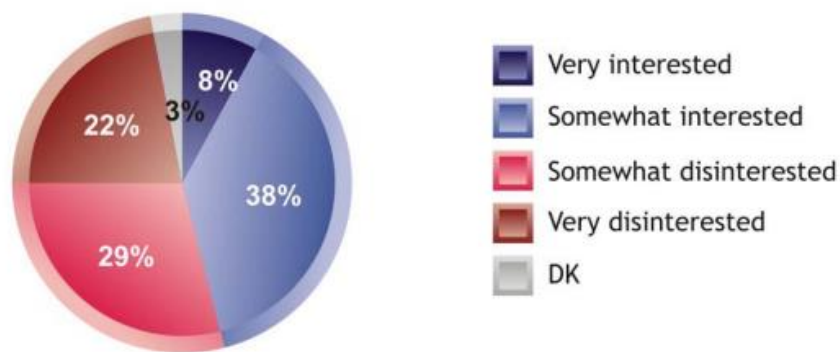


wyborczy. Pomimo że każdy kraj we własnym zakresie reguluje sposób wyboru europosłów, konieczne jest zastosowanie się do wymogu proporcjonalności. Dowiedziono, że tam, gdzie dysponujemy systemem umożliwiającym wygraną kilku kandydatom, częściej istnieje szansa wyboru kobiety. Natomiast w sytuacji ordynacji większościowej, która obowiązuje w części krajów w wyborach na poziomie państwowym i gdzie zwycięzca bierze wszystko, kobiety są statystycznie rzadziej wybierane. Co więcej, mamy do czynienia z różnymi formami prowadzenia preselekcji kandydatów i sposobu umieszczania ich na listach wyborczych w przypadku wyborów lokalnych, a tych na poziomie europejskim (European Commission, 2009, s. 20). Poniższy wykres obrazuje omówioną dysproporcję. Warto zwrócić uwagę w szczególności na przywołane uprzednio kraje.



Źródło: Parlament Europejski, <http://www.europarl.europa.eu/>

Jeszcze jednym istotnym czynnikiem, którego nie można pominąć, jest kwestia wagi, jaką wyborca przywiązuje do ciała, które powołuje. Pomimo iż niewątpliwie jest, że unijna polityka i decyzje podejmowane w Parlamencie Europejskim są coraz bardziej kluczowe i mamy do czynienia z przyrostem kompetencji tego ciała, nadal większość Europejczyków wykazuje słabe zainteresowanie wyborami na tym szczeblu, traktując je jako mniej ważne (Special Eurobarometer, 2008).



Źródło: Eurobarometr, [http://ec.europa.eu/public\\_opinion/archives/ebs/ebs\\_299\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/public_opinion/archives/ebs/ebs_299_en.pdf)

To także prowadzić może do sytuacji, że reprezentacja kobiet ulegnie zwiększeniu. Nie bez znaczenia jest tutaj także nieformalny nacisk samej UE na to, by kwestię wyrównywania szans kobiet i mężczyzn traktować jako kluczową. Być może jest to również jeden z powodów, dla którego władze ugrupowań partyjnych chętniej umieszczają kobiety na listach wyborczych. Dzięki temu oczekiwać mogą, że ich reprezentantki będą częściej włączane do prac komisji i zespołów parlamentarnych, zgodnie z założeniem równego udziału kobiet i mężczyzn, co przełoży się na partycypację we władzy i wpływ na kształt unijnej polityki.

W parlamentach narodowych także zaobserwować można postęp w zakresie zwiększania liczby parlamentarzystek. Zmiana, jaka dokonała się od połowy lat 90. jest znamieną. W tym czasie liczba kobiet obecnych w izbach parlamentarnych sięgała kilkunastu procent, a do chwili obecnej zwiększyła się znacząco osiągając przeciętną wartość wahającą się w granicach 23%-24% (PES, 2007).



	Single House or lower House	Upper House or Senate	Both Houses combined
<b>Nordic countries</b>	<b>42.0%</b>	---	---
<b>Europe - OSCE member countries including Nordic countries</b>	<b>24.6%</b>	22.6%	24.2%
<b>Americas</b>	<b>24.2%</b>	23.8%	24.1%
<b>Europe - OSCE member countries excluding Nordic countries</b>	<b>23.0%</b>	22.6%	22.9%
<b>Sub-Saharan Africa</b>	<b>21.1%</b>	18.7%	21.7%
<b>Asia</b>	<b>19.1%</b>	13.8%	18.5%
<b>Arab States</b>	<b>17.8%</b>	7.7%	15.9%
<b>Pacific</b>	<b>13.1%</b>	38.6%	15.9%

Źródło: Inter-Parliamentary Union, <http://www.ipu.org/wmn-e/world.htm> (dane z 2013 roku).

Przedstawione dane mają charakter globalny, choć pogrupowane zostały w zależności od regionu. Warto zestawić te wyniki z danymi, które zebrane były w 10 lat wcześniej. Ukazuje to zmianę, o której mowa była uprzednio.

	Single House or lower House	Upper House or Senate	Both Houses combined
<b>Nordic countries</b>	<b>39.7%</b>	---	39.7%
<b>Americas</b>	<b>18.2%</b>	17.5%	18.1%
<b>Europe - OSCE member countries including Nordic countries</b>	<b>17.6%</b>	15.5%	17.2%
<b>Europe - OSCE member countries excluding Nordic countries</b>	<b>15.4%</b>	15.5%	15.4%
<b>Asia</b>	<b>14.5%</b>	14.3%	14.5%
<b>Sub-Saharan Africa</b>	<b>14.9%</b>	17.4%	15.2%
<b>Pacific</b>	<b>11.6%</b>	25.9%	13.1%
<b>Arab States</b>	<b>6.0%</b>	7.5%	6.2%

Źródło: Inter-Parliamentary Union, <http://www.ipu.org/wmn-e/world.htm> (dane z 2003 roku).

Zestawienie powyższych wyników daje nam obraz przemiany, którą możemy zaobserwować w krajach europejskich. O ile kraje nordyckie, które zostały celowo

wyodrębnione, nie zanotowały szczególnego postępu w omawianej dziedzinie, to w przeciągu dziesięciu lat, jeśli chodzi o ogół krajów europejskich należących do OBWE zanotowano wyraźną zmianę. Różnica jest wręcz spektakularna i sięga prawie 10%, co na przestrzeni dziesięciu lat daje średnio 1% przyrostu obecności kobiet w parlamentach na rok.

Zmiana nie dotyczy jedynie kwestii zasiadania w krajowych gremiach ustawodawczych, a daje się dostrzec także innym, istotnym wymiarze, jakim jest zajmowanie przez kobiety stanowisk kluczowych. Przyjrzyjmy się zatem funkcji marszałka, urzędowi eksponowanemu i prestiżowemu. Pierwszy raz kobieta miała okazję pełnić ten urząd w Austrii, a miało to miejsce jeszcze przed II wojną światową. Do roku 1997 jedynie w 42 państwach ze 186 kobieta była wybrana do przewodzenia władzy ustawodawczej, w sumie miało to miejsce tylko 78 razy. Zauważyć można, że nieco częściej kobieta stawała na czele izby wyższej parlamentu, a może to mieć związek ze zwyczajowo ograniczonymi kompetencjami tego gremium. Sytuacja w listopadzie roku 2013 kształtowała się w sposób niewiele odmienny od tego, jaki obserwowaliśmy dotychczas. Mianowicie, tylko 38 w chwili obecnej pełni funkcję przewodniczącej (marszałka) którejkolwiek z izb, których jest aż 188. Jest to zatem odsetek znikomy, wynoszący zaledwie 13,9% dostępnych stanowisk (Inter-Parliamentary Union, 2013).

Poza szczeblami ponadnarodowym i państwowym, warto wziąć pod uwagę także poziom partycypacji kobiet w ciałach regionalnych i lokalnych. Pomijanie tychże skutkowałoby niedokładnością prowadzonej analizy, która stałaby się podówczas niepełna i co za tym idzie mało miarodajna. Współcześnie dążymy wszakże do coraz pełniejszej realizacji zasady subsydiarności, a nie mogłaby być ona realizowana poza zdecentralizowanymi jednostkami terenowymi.

Nie budzi zaskoczenia fakt, iż obserwuje się korelację między większą reprezentacją kobiet w parlamentach na szczeblu państwowym, a ich obecnością w zgromadzeniach na szczeblach regionalnych i lokalnych. Odnotowania wymaga także zjawisko powszechnie występującej, większej reprezentacji kobiet w gremiach regionalnych w stosunku do poziomu państwowego. Ma to miejsce zwłaszcza podówczas, gdy mamy do czynienia z systemem proporcjonalnym na poziomach niższych, a większościowym na szczeblu państwowym. Przykładowo we Francji mamy do czynienia z sytuacją, kiedy na poziomie państwowym obecnych jest zaledwie 19% kobiet, w porównaniu z 49% na szczeblu lokalnym i 35% na poziomie regionalnym (European Commission, 2009, ss. 23-24). Potwierdza to wcześniejszą tezę o kluczowym wpływie ordynacji wyborczej na szanse uzyskania mandatu przez kobietę.

Podjmując próbę oceny dotychczas zaprezentowanych danych i wskaźników, warto odnieść się w szczególności do zmian wartości procentowych w zakresie partycypacji kobiet w gremiach ustawodawczych i decyzyjnych, które zaobserwowane zostały na przestrzeni zaledwie kilkunastu lat. Podczas IV Światowej Konferencji w sprawie Kobiet, która odbyła się w Pekinie w 1995 roku, została przyjęta Deklaracja Pekńska i Platforma Działania na rzecz Równości, Rozwoju i Pokoju. W przywołanym dokumencie określono cele strategiczne i działania, które społeczność międzynarodowa, rządy krajowe i społeczeństwo obywatelskie powinny podjąć w celu promowania i chronienia praw człowieka w odniesieniu do kobiet oraz dziewcząt, jako niezbywalnego, nieodłącznego i niepodzielonego elementu powszechnych praw człowieka i podstawowych wolności wszystkich kobiet w ciągu całego życia (Europejski Instytut ds. Równości Kobiet i Mężczyzn, 2012, s. 6).

Powstanie Platformy Działania i przyjęcie konkretnych celów jest doskonałym punktem wyjścia dla oceny zaistniałych od tego momentu zmian w reprezentacji kobiet w gremiach decyzyjnych. W roku 1995 jedynie 10% kobiet zasiadało w parlamentach na całym świecie, teraz szacuje się, że odsetek ten zwiększył się dwukrotnie. Kraje Unii Europejskiej są w tym względzie liderami, albowiem w parlamentach państw członkowskich zasiada prawie ¼ kobiet. Ponadto, na dwadzieścia krajów, w których odsetek kobiet stanowi 30% i więcej, aż osiem z nich należy do UE, a są to: Szwecja, Finlandia, Holandia, Dania, Hiszpania, Belgia, Niemcy i Austria. Z drugiej zaś strony, nadal na gruncie unijnym mamy do czynienia z krajami, w których liczba kobiet zasiadających w ciałach ustawodawczych jest znikoma i utrzymuje się na tym samym, niskim poziomie. W szczególności mowa tutaj o Cyprze, Słowenii, Rumunii i Malcie, gdzie odsetek parlamentarzystek utrzymuje się na poziomie 9 %.

We wskazanym okresie największe postępy zanotowała Belgia, która zwiększyła odsetek wybieranych do parlamentu kobiet o ponad 20%. Institute for Democracy and Electoral Assistance (IDEA) na podstawie przeprowadzonych analiz stwierdził, że w krajach, w których zaobserwowano wzrost do poziomu ponad 30% kobiet deputowanych, funkcjonuje w pierwszej kolejności ordynacja proporcjonalna, a po drugiej jakaś forma systemu kwotowego. Te dwa czynniki według IDEA są kluczowe dla zredukowania przeszkód w obszarze możliwości partycypowania kobiet we władzy na szczeblu krajowym (IDEA, 2013, ss. 14-15). Na poziomie lokalnym i regionalnym kobiety posiadają zdecydowanie silniejszy głos, akcentując swoją obecność w zgromadzeniach uchwałodawczych. Odsetek kobiet wybieranych do tych ciał sięga niekiedy prawie 50%, choć przeciętnie oscyluje wokół 30%.

W przypadku kobiet w składzie rządów krajów UE, mężczyźni stanowią znaczącą większość, zajmując ogółem około 75% stanowisk ministerialnym. Z tego typu sytuacją nie

mamy jednak do czynienia we wszystkich państwach członkowskich, w krajach skandynawskich bowiem kobiety stanowią średnio połowę składu rządu. W Szwecji jest to przeciętnie 46%, Finlandii 60%, a Norwegii 53%. Na tym tle nadzwyczaj pozytywnie wypada Hiszpania, gdzie w skład rządu wchodzi aż 40% kobiet. Niestety tylko 8 krajów spośród państw UE może się szczycić posiadaniem kobiety na stanowisku premiera w przeciągu całej swojej historii. Mowa tutaj o Wielkiej Brytanii, Portugalii, Litwie, Francji, Bułgarii, Finlandii, Niemczech oraz Polsce (PES, 2007).

### **Polska**

Polska walka o równouprawnienie kobiet związana była z zapoczątkowanym w II połowie XIX wieku procesem podnoszenia poziomu ich wykształcenia i uzyskaniem w 1918 roku praw politycznych. Okoliczności te kazały się jednak niewystarczające w zderzeniu z męską konkurencją w sferze publicznej. Dziewczęta z wyższych sfer uczestniczyły wprawdzie w procesie edukacji, ale ich wychowanie było zupełnie niepraktyczne, a wykształcenie nie dorównywało otrzymywanemu przez mężczyzn. Z kolei dziewczęta z warstw niższych rzadko miały dostęp do wykształcenia uzyskiwanego w systemie szkolnym, nie dysponowały również żadnym zapleczem materialnym. Biorąc pod uwagę te zależności, kobiety już od samego początku skazane były na zajmowanie niższych pozycji (Polkowska, 2012). W okresie międzywojennym niewiele było posłanek i senatorek – łącznie w całym okresie 1919–1939 kobiety w Polsce piastowały 41 mandatów poselskich i 20 senatorskich, co stanowiło ogółem 1,9% Sejmu i 3,8% Senatu tego okresu (Fuszara, 2009, s. 187).

Sytuacja ta uległa zmianie w okresie powojennym, gdzie w pierwszej kadencji reprezentacja kobiet w Sejmie wyniosła 17%, po czym gwałtownie spadła do 4%, aby w kolejnych kadencjach stopniowo wzrastać i osiągnąć najwyższy punkt w latach 1980-1985. (Muchowiecka, 2011). Jak twierdzi Małgorzata Fuszara, “mitem jest twierdzenie, że większy był udział kobiet we władzy w okresie 1945–1989, a więc wtedy, gdy oficjalna ideologia odwoływała się do haseł równouprawnienia kobiet i mężczyzn” (Fuszara 2009, s. 189). Do roku 1989 udział kobiet w Parlamencie nigdy nie przekroczył ¼ liczby posłów ogółem. W Sejmie pierwszej kadencji (1952-1956) kobiety stanowiły 17%, w drugiej kadencji (1956-1961) – 4%, w trzeciej kadencji (1961-1965) – 13%, w czwartej kadencji (1965-1969) – 12%, w piątej kadencji (1969-1972) – 13%, w szóstej kadencji (1972-1976) – 16%, w siódmej kadencji (1976-1980) – 20%, w ósmej kadencji (1980-1985) – 23%, w dziewiątej kadencji (1985-1989) – 20% (Polkowska, 2012).

Obecnie udział polskich kobiet w strukturach politycznych z roku na rok wzrasta,

jednak jest on nadal niski. Najczęściej jako barierę działalności publicznej kobiet, oprócz powodów historycznych, wymienia się determinanty instytucjonalne, społeczne i kulturowe. Na przeszkodzie w dostępie do struktur władzy stoi szereg stereotypów, jakie narzucają naznaczony płcią podział ról, w którym nie ma miejsca na zaangażowanie polityczne kobiet. Istotnym elementem opiniotwórczym są media kreujące stereotypowy wizerunek kobiety jako gospodyni domowej. Równie ważny wpływ na udział kobiet w życiu publicznym ma religia, która widzi kobietę jako strażniczkę domowego ogniska. Znaczącym czynnikiem stającym na przeszkodzie czynnej aktywności politycznej kobiet jest ich status społeczny i ekonomiczny, brak wystarczających zasobów finansowych, trudności na rynku pracy, bezrobocie, podwójne obciążenie: praca zawodowa i domowa (Lesiewicz, 2011).

Posłanki na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1991-2005

Wyszczególnienie	Kadencje Sejmu Sejm terms					Specification
	I	II	III	IV	V	
<b>Ogółem</b> . . . . .	<b>44</b>	<b>60</b>	<b>60</b>	<b>93</b>	<b>94</b>	<b>Total</b>
W % ogółu posłów . . . . .	9,6	13,0	13,0	20,2	20,4	In % of total deputies

Źródło: Raport GUS *Kobiety w Polsce*, [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/Kobiety\\_w\\_Polsce.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/Kobiety_w_Polsce.pdf)

Kobiety w Senacie Rzeczypospolitej polskiej w latach 1991-2005

Wyszczególnienie	Kadencje Senatu Senate terms					Specification
	II	III	IV	V	VI	
<b>Ogółem</b> . . . . .	<b>8</b>	<b>13</b>	<b>12</b>	<b>23</b>	<b>13</b>	<b>Total</b>
W % ogółu senatorów . . . . .	8,0	13,0	12,0	23,0	13,0	In % of total senators

Źródło: Raport GUS *Kobiety w Polsce*, [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/Kobiety\\_w\\_Polsce.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/Kobiety_w_Polsce.pdf)

Również na szczeblu samorządowym występują wyraźne dysproporcje w udziale mężczyzn i kobiet. Z badań wynika, iż kobiety o wiele rzadziej zajmowały czołowe miejsca na listach wyborczych, co jak wiadomo ma duży wpływ na liczbę zdobytych głosów, które najczęściej oddawane są na pierwsze miejsca. To przyczynia się do zmniejszenia ich szans na otrzymanie mandatu radnego i może częściowo tłumaczyć fakt, dlaczego liczba kobiet startujących w wyborach samorządowych jest wyższa względem liczby tych, które dostają się do rad (Muchowiecka, 2011).

## Radne rad gmin i miast na prawach powiatu w latach 1990-2006

Wyszczególnienie	Rady gmin <sup>a</sup> Gmina councils <sup>a</sup>				Rady miast w miastach na prawach powiatu <sup>b</sup> Councils of city in cities with powiat status <sup>b</sup>	Specification
	ogółem total	miejskich <sup>c</sup> urban <sup>c</sup>	wiejskich rural	miejsko- wiejskich urban-rural		
<b>27 V 1990 r.</b>						
<b>Ogółem</b> . . . . .	<b>5652</b>	<b>1378</b>	<b>2754</b>	<b>1520</b>	<b>x</b>	<b>Total</b>
W % ogółu radnych . . . . .	10,9	16,5	9,2	11,1	x	In % of total councillors
<b>19 VI 1994 r.</b>						
<b>Ogółem</b> . . . . .	<b>6913</b>	<b>1651</b>	<b>3672</b>	<b>1590</b>	<b>x</b>	<b>Total</b>
W % ogółu radnych . . . . .	13,3	17,1	12,3	12,7	x	In % of total councillors
<b>11 X 1998 r.</b>						
<b>Ogółem</b> . . . . .	<b>7797</b>	<b>1374</b>	<b>4348</b>	<b>2075</b>	<b>580</b>	<b>Total</b>
W % ogółu radnych . . . . .	15,7	19,9	14,5	16,1	19,9	In % of total councillors
<b>27 X 2002 r.</b>						
<b>Ogółem</b> . . . . .	<b>6725</b>	<b>926</b>	<b>4163</b>	<b>1636</b>	<b>494</b>	<b>Total</b>
W % ogółu radnych . . . . .	17,8	21,0	17,3	17,4	23,0	In % of total councillors
<b>12 XI 2006 r.</b>						
<b>Ogółem</b> . . . . .	<b>8051</b>	<b>1031</b>	<b>4968</b>	<b>2052</b>	<b>490</b>	<b>Total</b>
W % ogółu radnych . . . . .	21,3	23,3	20,8	21,6	23,2	In % of total councillors

Źródło: Raport GUS *Kobiety w Polsce*, [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/Kobiety\\_w\\_Polsce.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/Kobiety_w_Polsce.pdf)

## Radne rad powiatów i sejmików województw w latach 1998-2006

Wyszczególnienie Specification	11 X 1998		27 X 2002		12 XI 2006	
	rady powiatów councils of powiat	sejmiki woje- wództw voivodship regional councils	rady powiatów councils of powiat	sejmiki woje- wództw voivodship regional councils	rady powiatów councils of powiat	sejmiki woje- wództw voivodship regional councils
<b>Ogółem</b> . . . . .	<b>1531</b>	<b>93</b>	<b>1000</b>	<b>80</b>	<b>1045</b>	<b>99</b>
<b>Total</b>						
W % ogółu radnych . . . . . In % of total councillors	14,9	10,9	15,9	14,3	16,6	17,6

Źródło: Raport GUS *Kobiety w Polsce*, [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/Kobiety\\_w\\_Polsce.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/Kobiety_w_Polsce.pdf)

Mechanizm kwotowy na listach wyborczych wprowadzony do polskiego systemu prawa wyborczego w 2011 roku był ważnym krokiem w stronę wyrównania szans kobiet i mężczyzn w procesie wyborczym. Wybory parlamentarne w 2011 roku były pierwszymi w Polsce, w których obowiązywał system kwotowy, który gwarantował przynajmniej 35% miejsc na listach wyborczych kobietom. Ustawa kwotowa została wprowadzona z inicjatywy Kongresu Kobiet (był to obywatelski projekt ustawy, który pierwotnie przewidywał parytet,



czyli połowę miejsc na listach). Na listach wyborczych do Sejmu znalazło się 42% kobiet, ale wiele z nich na miejscach, z których nie miały szans na mandat; na "jedynkach" było tylko 21% kandydatek. W wyniku wyborów w Sejmie obecnej kadencji kobiety stanowią blisko 23% ogólnej liczby posłów. Jest to o 3 punkty procentowe więcej niż w poprzedniej kadencji (2007-2011). Doświadczenia innych krajów, w których wprowadzono kwoty, pokazują, że potrzeba czasu, żeby ten mechanizm prawny przełożył się na wzrost liczby kobiet w parlamencie.

W rankingu Global Gender Gap z 2011 roku Polska znalazła się na 42. miejscu wśród 135 krajów. Najślabiej wypadła właśnie w wymiarze politycznym, określanym stopniem obecności kobiet w parlamencie, liczbą kobiet na stanowiskach ministrów i kobiet pełniących urząd premiera. W pięciu w pełni demokratycznych wyborach prezydenckich, które odbyły się w Polsce po drugiej wojnie światowej, tylko dwukrotnie wystartowała kandydatka – Hanna Gronkiewicz-Waltz w 1995 roku i Henryka Bochniarz w 2005 roku. Żadna z nich nie doszła jednak do drugiej tury wyborów. Inaczej niż w wypadku urzędu prezydenta, premierem w Polsce była już kobieta – 10 lipca 1992 roku na stanowisko Prezesa Rady Ministrów została mianowana Hanna Suchocka, przedstawicielka Unii Demokratycznej. Funkcję tę pełniła jednak tylko nieco ponad rok.

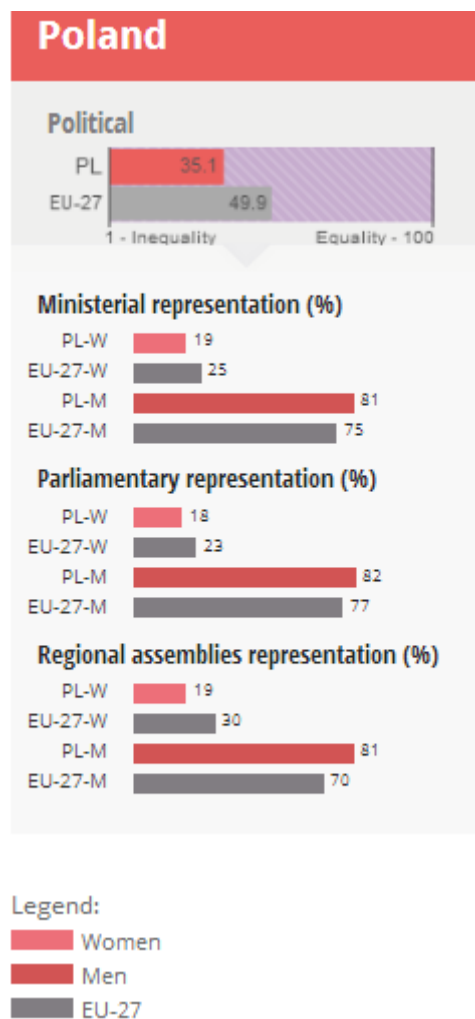
Do 2005 roku udział kobiet w kolejnych rządach był minimalny, poza gabinetem Jerzego Buzka (1997–2001), w którym kobiety stanowiły ponad 16% składu rządu. Najczęściej wśród ministrów znajdowała się tylko jedna kobieta, a w rządzie Jana Olszewskiego w ogóle nie było kobiet. Dopiero w połowie pierwszej dekady XXI wieku, wraz z ukonstytuowaniem się rządu Kazimierza Marcinkiewicza (Prawo i Sprawiedliwość) 31 października 2005 roku, udział kobiet w Radzie Ministrów osiągnął 20% i w następnych gabinetach pozostawał niezmiennie na tym samym poziomie (Druciarek, Fuszara i in., 2012).

Obecnie w składzie rządu (stan na styczeń 2014 roku) na 18 tek ministerialnych 3 są w rękach kobiet: Ministerstwo Edukacji Narodowej - Joanna Kluzik-Rostkowska, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego - Lena Kolarska-Bobińska oraz Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju - Elżbieta Bieńkowska, która równocześnie pełni funkcję wiceprezeski Rady Ministrów (Biuletyn Informacji Publicznej, 2014), stanowi to niespełna 17%.

Podsumowując rozważania dotyczące kwestii równouprawnienia w polskiej przestrzeni publicznej warto odnieść się do raportu *Gender Equality Index*, zaprezentowanego w czerwcu 2013 roku przez European Institute of Gender Equality. Raport analizuje między innymi udział kobiet i mężczyzn w strukturach władzy i w ciałach decyzyjnych. Zgodnie ze statystykami Polska plasuje się nieco poniżej średniej unijnej, jeżeli chodzi o zaangażowanie



kobiet w życie polityczne.



Źródło: European Institute of Gender Equality, *Gender Equality Index*,  
<http://eige.europa.eu/content/gender-equality-index#/domain/power/1?country=PL>

## Skandynawia

Region skandynawski uznawany jest za niekwestionowanego lidera w obszarze promowania i faktycznego wcielania w życie idei równości płci w życiu publicznym. Na pytanie o źródła tego rodzaju podejścia odpowiedzi niewątpliwie poszukiwać należy w nordyckim modelu demokracji, jaki uformował się i z powodzeniem rozwijał na przestrzeni XX stulecia. Do wyznaczników tego modelu zaliczyć należy otwartość, konsens oraz pragmatyzm, na których znaczenie w procesie rozwoju społeczeństw skandynawskich szczególnie nacisk kładły rządzące partie socjaldemokratyczne, będące rzecznikiem państwa dobrobytu. Oczywiście jest, iż nie w każdym z krajów omawianego regionu model ten realizowany był w identyczny sposób – mimo pewnego stopnia homogenizacji wykazywał on

pewne różnice, wynikające z indywidualnych dla każdego z krajów regionu uwarunkowań. W najbardziej zaawansowanym stopniu model ten udało się wprowadzić w życie w Norwegii oraz w Szwecji, nieco mniejsze sukcesy w tym zakresie odnotowała Dania, a na końcu tej listy wymienić należy Finlandię oraz Islandię (Bergquist i in., 1999, s. 5).

Poza czynnikami politycznymi, tak silne przywiązanie do respektowania zasady równości płci ma swoje korzenie historyczne. Realizacja dążeń i aspiracji kobiet do uzyskania należnej im pozycji w życiu społecznym i politycznym przebiegała w krajach skandynawskich według schematu zbliżonego do innych państw europejskich. Punktem wyjścia był tradycyjny podział ról społecznych, skutkujący dominacją mężczyzn na eksponowanych stanowiskach. Swoistym wyłomem w tak pojmowanym systemie stało się, zwiększenie dostępu kobiet do formalnej edukacji, a co za tym idzie zapoczątkowane przez rewolucję przemysłową zawodowe aspiracje kobiet. Procesom tym towarzyszył rozwój ruchów emancypacyjnych, których działaczki akcentowały potrzebę uczestnictwa społecznego i politycznego kobiet.

Efektom tych przemian stało się przyznanie kobietom praw wyborczych, co nastąpiło stosunkowo wcześniej w porównaniu z innymi państwami europejskimi. Jako pierwsza reformę taką wprowadziła Finlandia w 1906 roku, po niej uczyniła to Norwegia – 1913, następnie Dania i Islandia – 1915 oraz Szwecja – 1921. Mimo że nie doprowadziło to do wprowadzenia zwiększonej w widoczny sposób reprezentacji kobiet na forum parlamentarnym czy samorządowym, niewątpliwie był to krok w kierunku zrównania pozycji obydwu płci, z jaką mamy w omawianym regionie do czynienia dzisiaj. Tylko w Finlandii przed II wojną światową udało się osiągnąć 10-procentowy poziom reprezentacji kobiet w parlamencie i w zgromadzeniach lokalnych, a w latach 60. ich uczestnictwo w tych ciałach kształtowało się w granicach 15%.

Mimo że po zakończeniu II wojny większość przepisów ograniczających aktywność zawodową, społeczną i polityczną kobiet została zniesiona, nie oznaczało to jednak, iż problem dyskryminacji ze względu na płeć uległ samoistnemu rozwiązaniu. Impulsem do podjęcia debaty na temat ról obydwu płci, jaka rozgorzała w społeczeństwach skandynawskich w latach 50. i 60. stał się fakt, iż formalne zrównanie uprawnień mężczyzn i kobiet oraz towarzyszące temu deklaracje, nie znajdowały swojego odzwierciedlenia w sytuacji faktycznej, a przejawy dyskryminacji wciąż silnie zaznaczały się w różnych aspektach życia społecznego.

Żądania zmiany stały się bardziej stanowcze w początkach lat 70., kiedy to kraje skandynawskie stanęły w obliczu tak zwanej drugiej fali feminizmu. Była to reakcja na

rozczarowania, jakie pojawiły się w związku z dotychczas realizowanymi działaniami na rzecz równouprawnienia, które, jak już zostało to zaznaczone, koncentrowały się przede wszystkim na gwarancjach formalnych. Zmiany w prawie nie owocowały jednak równością w zakresie wynagrodzeń czy dostępu do stanowisk kierowniczych, również obecność kobiet w ciałach decyzyjnych w dalszym ciągu pozostawała ograniczona. Jednocześnie w dalszym ciągu to na nich spoczywała odpowiedzialność za funkcjonowanie gospodarstw domowych i opiekę nad dziećmi.

Szczególnie dynamiczny rozwój inicjatyw na rzecz praw kobiet podejmowanych przez stosunkowo liczne organizacje o różnym stopniu formalizacji nastąpił w Danii, Islandii oraz Norwegii. Szwecja i Finlandia charakteryzowały się mniejszym stopniem aktywności w tym zakresie, preferując raczej sięganie po bardziej tradycyjne metody działania, podejmowane przez kobiece organizacje polityczne. Wspólną dla wszystkich krajów regionu tendencją był znaczący wzrost mobilizacji kobiet na gruncie partii politycznych, co znalazło swoje odzwierciedlenie w statystykach dotyczących reprezentacji kobiet w ciałach ustawodawczych w całym regionie (Skard, 2007).

Obecność kobiet w skandynawskich parlamentach w latach 1945-1990 (%)

Rok	Dania	Finlandia	Islandia	Norwegia	Szwecja
1945	5	9	2	5	8
1950	8	15	0	5	10
1955	9	14	2	7	12
1960	10	14	4	9	13
1965	11	17	2	8	14
1970	11	21	5	9	15
1975	16	24	5	16	21
1980	16	26	5	24	26
1985	24	29	15	26	28
1990	31	32	21	36	38

Źródło: J. M. Bystydziński, *Women in Electoral Politics. Lessons from Norway*, Westport CT 1995, p. 14.

Wśród kluczowych dla tych procesów uwarunkowań wymienić należy elementy decydujące dla poziomu partycypacji jako takiej, a więc w pierwszej kolejności czynniki socjoekonomiczne. Po II wojnie światowej społeczeństwa skandynawskie zanotowały dość dynamiczny rozwój ekonomiczny, a w procesie przechodzenia z fazy przemysłowej do poprzemysłowej udało im się osiągnąć wysoki poziom rozwoju społecznego. Potwierdzeniem tego faktu może być chociażby wysoki współczynnik HDI, w przypadku którego, jak

wskazują dane Organizacji Narodów Zjednoczonych za rok 2012, prawie wszystkie kraje omawianego regionu zajmują w rankingu miejsca w pierwszej dwudziestce (United Nations Development Programme, 2011).

Inny istotny element stanowi obowiązujący w krajach skandynawskich system wyborczy. Jak już zostało to zaznaczone, system proporcjonalny oparty na okręgach wielomandatowych w większym stopniu sprzyja sukcesom wyborczym kobiet. Jeżeli bowiem w danym okręgu wyborczym istnieje możliwość obsadzenia kilku mandatów, partie polityczne będą bardziej skłonne do umieszczania kobiet wśród swoich kandydatów. Z kolei w przypadku systemów jednomandatowych, wyraźna będzie dominacja mężczyzn, którzy z reguły zajmują eksponowane stanowiska w partiach i to z ich nazwiskami kojarzone są konkretne ugrupowania. Jak zauważa T. Skard, „In Norway, the nomination and election of women for Parliament was for a long time clearly related to the number of representatives the parties obtained in each constituency” (Skard, 2007).

Jednakże, mimo niezaprzeczalnie pozytywnego wpływu, jaki na wzrost reprezentacji kobiet w parlamentach krajów nordyckich ma proporcjonalny system wyborczy, nie jest to jednak czynnik rozstrzygający. Przykładem jest Islandia, gdzie mimo jego funkcjonowania, liczba parlamentarzystek na przestrzeni kilku dekad XX wieku była niewielka. Wpływ na to miały takie czynniki, jak: niewielka liczebność islandzkiego parlamentu i rad samorządowych, organizowanie prawyborów parlamentarnych, w których faworyzowani byli mężczyźni. Nie mniej istotne znaczenie przypisać należy czynnikom kulturowym i strukturze gospodarki opartej na rolnictwie oraz rybołówstwie, a więc na sektorach, w których wiodącą rolę tradycyjnie odgrywają mężczyźni.

Istotny może okazać się zakres decydowania wyborców o kształcie partyjnych list wyborczych. Systemy skandynawskie w różnym zakresie dopuszczają możliwość personalizowania głosowania w ten sposób, że obok kandydatów zaproponowanych przez partie wyborcy mogą na kartach do głosowania umieszczać nazwisko lub nazwiska osób przez siebie preferowanych.

Instrumenty te nie przyniosłyby jednak rezultatów w postaci wzrostu liczby kobiet w skandynawskich parlamentach oraz samorządach, gdyby nie towarzyszyły im zróżnicowane strategie ich zaangażowania w proces pozyskiwania poparcia politycznego. Wymienić tu należy różnego rodzaju kampanie, spotkania, manifestacje, sieci współpracy z organizacjami pozarządowymi czy inspirowanie publicznej debaty za pośrednictwem mediów.

Na szczególną uwagę zasługuje praktykowana od początku XX wieku w Islandii instytucja „kobiecej listy”, która miała stanowić narzędzie realizacji politycznych aspiracji

kobiet od momentu uzyskania przez nie pełni praw wyborczych. Pojawiła się ona po raz pierwszy w 1908 roku z inicjatywy organizacji kobiecych, których działaczki ubiegały się o miejsca we radzie miejskiej Reykjavíku. W 1922 roku z takiej odrębnej listy wybrana została pierwsza islandzka parlamentarzystka. Rzecznikiem funkcjonowania kobiecej listy była działająca w latach 1983-1998 organizacja Women's Alliance (Styrkársdóttir, 1999, ss. 88-92).

Efektom przywołanych tendencji stały się istotne zmiany w prawodawstwie, które w połączeniu z konsekwentnie realizowanymi działaniami w zakresie polityki równościowej, przyniosły krajom skandynawskim pozycję lidera, jeśli chodzi o pozycję obydwu płci w życiu społecznym i publicznym. Wśród zmian o charakterze legislacyjnym znalazły się przede wszystkim rozwiązania prawne na rzecz zwalczania dyskryminacji ze względu na płeć na rynku pracy oraz zagadnienia dotyczące równości w obszarze płac. Pierwszym krajem, który wprowadził *Equal Pay Law* była Islandia (1973). W roku 1976 akt ten został zastąpiony szerszą regulacją pod nazwą *Equal Rights Act*. Podobne rozwiązania zastosowano w Danii (*Equal Treatment Act* – 1978), Szwecji (1978) oraz Norwegii (1978).

Warto zaznaczyć, iż skandynawskie inicjatywy prawodawcze zasadniczo zmiernają w dwu kierunkach (Borchorst, ss. 191-195). Po pierwsze mamy do czynienia z zapisami dotyczącymi równego traktowania oraz neutralności ze względu na płeć. W każdym z krajów ustawy zasadnicze przewidują prohibition against discrimination on the basis of sex, a w ustawodawstwie zwykłym znajdziemy zapisy wykluczające różnice w traktowaniu przedstawicieli obydwu płci. Ustawodawca norweski definiuje w tym kontekście zróżnicowane traktowanie jako „treatment which de facto results in an unreasonable disadvantage for one sex compared to the other” (*Act no. 45 of June 9<sup>th</sup> 1978 on Gender Equality*). W świetle zapisów sekcji 3 *The Act relating to Gender Equality* z 2005 roku, “Direct or indirect differential treatment of women and men is not permitted. Sformułowanie “direct differential treatment” oznacza w tym przypadku z jednej strony dyskryminację kobiet bądź mężczyzn ze względu na płeć biologiczną (sex), a z drugiej pogorszenie sytuacji kobiet ze względu na kwestię macierzyństwa. Z kolei „indirect differential treatment” shall mean any apparently gender-neutral action that in fact has the effect of placing one of the sexes in a worse position than the other (*The Act relating to Gender Equality*, 2005). Podobne rozwiązania pojawiły się w ustawodawstwie fińskim, gdzie pojęcie dyskryminacji zdefiniowano jako „de facto resulted in differential treatment” (Ministry of Social Affairs and Health, 1989).

Drugi nurt działań antidyskryminacyjnych podejmowanych przez ustawodawców i rządy państw nordyckich są inicjatywy, które określić można mianem dyskryminacji pozytywnej. Zaliczyć do nich należy wszelkiego typu przejawy preferencyjnego traktowania kobiet jako płci niedoreprezentowanej. Tego rodzaju instrument walki z dyskryminacją ze względu na płeć budzi pewne wątpliwości i ma swoich zdecydowanych przeciwników. Zwracają oni uwagę na fakt, iż pozytywna dyskryminacja prowadzi do naruszenia praw jednostki, a płeć biologiczna nie powinna stanowić kryterium przydzielania stanowisk pracy czy miejsc na uczelniach.

Preferencyjne traktowanie kobiet bądź przedstawicieli grup defaworyzowanych wyodrębnianych ze względu na kryteria inne niż płeć uznawane jest również za czynnik negatywnie wpływający na efekt procesu selekcji kandydatów do określonego stanowiska, jako że wybrana może zostać osoba posiadająca niższe kwalifikacje. Z kolei zwolennicy stosowania mechanizmu pozytywnej dyskryminacji wskazują, że głęboko zakorzenione w świadomości społecznej stereotypy i uprzedzenia względem kobiet mogą być skutecznie eliminowane jedynie poprzez podjęcie kroków radykalnych czy budzących kontrowersje. Usuwanie barier strukturalnych w dostępie kobiet do wysokich stanowisk politycznych, kierowniczych czy akademickich uznawane jest przy tym za priorytet, do którego realizacji warto dążyć, nawet jeżeli część opinii publicznej wyraża wobec tych działań swój sceptycyzm.

Zakres pozytywnej dyskryminacji w poszczególnych krajach regionu skandynawskiego jest zróżnicowany. Przykładowo w Norwegii, przywołany *The Act relating to Gender Equality* w przedmiocie affirmative action in favour of one of the sexes wskazuje, iż: “Different treatment that promotes gender equality in conformity with the purpose of this Act is not a contravention of section 3. The same applies to special rights and rules regarding measures that are intended to protect women in connection with pregnancy, childbirth and breastfeeding. The King may prescribe further provisions as to which types of different treatment are permitted in pursuance of this Act, including provisions regarding affirmative action in favour of men in connection with the education and care of children”.

Rozwiązaniem, na jakiego wprowadzenie w latach 70. zdecydowały się władze partyjne w krajach skandynawskich w celu podwyższenia reprezentacji kobiet na najwyższych stanowiskach, stał się system kwotowy. Inicjatorami wprowadzenia co najmniej 40-procentowej reprezentacji przedstawicieli obydwu płci we wszystkich partyjnych zarządach i komisjach byli szwedzcy liberałowie, a za ich przykładem poszli socjaliści w Norwegii. W 1975 roku zaowocowało to powierzeniem Berit Ås funkcji przewodniczącej

partii, a w 1979 – wyborem Liss Schanke na stanowisko sekretarza generalnego tego ugrupowania. W dalszej kolejności system kwot wprowadziły Partia Pracy, Centrum oraz Partia Chrześcijańsko-Ludowa.

Podkreślić należy, iż system kwotowy znalazł swoje zastosowanie nie tylko w wewnętrznej polityce partii związanej z ich zarządzaniem, ale także w powszechnych wyborach do organów przedstawicielskich. Początkowo (1975) w Norwegii przyjęto kwoty na poziomie 1/3, podwyższając je następnie do 40%. Najdalej poszła norweska Partia Pracy, która w 2005 roku przyjęła kwoty na poziomie 50% (Arbeiderpartiet, 2005).

Vertical political segregation: proportion of women in a number of key political positions in the Nordic countries in the 1990s and 2005–2009

Positions	Denmark		Finland		Iceland		Norway		Sweden	
	1994	2007	1995	2009	1995	2009	1993	2005	1994	2006
Parliament and government/year										
MPs	34	38	34	42	25	43	39	38	40	47
Speakers (or equivalent)	40	0	67	0	0	100	17	17	50	50
Committees	38	38	31	39	29	34	-	36	44	47
Committee chairpersons	31	38	20	41	25	50	33	31	47	44
Ministers	35	42	41	60	10	42	42	47	50	41
Municipalities/year	<b>1997</b>	<b>2005</b>	<b>1996</b>	<b>2008</b>	<b>1994</b>	<b>2006</b>	<b>1995</b>	<b>2007</b>	<b>1994</b>	<b>2006</b>
Municipal assemblies	27	27	31	37	25	36	33	38	41	42
Diplomatic service/year	<b>1995</b>	<b>2009</b>	<b>1997</b>	<b>2008</b>	<b>1995</b>	<b>2008</b>	<b>1995</b>	<b>2008</b>	<b>1995</b>	<b>2007</b>
Ambassadors	3	15	7	27	5	14	9	28	10*	32*

\* both heads of missions and ambassadors to international bodies.

Źródło: K. Niskanen, *Gender and Power in the Nordic Countries*, Oslo 2011, p. 23.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż we wszystkich krajach nordyckich kwoty mają charakter dobrowolny, jako że nie istnieją żadne prawne instrumenty, które wymuszałyby na partiach politycznych zapewnienie minimum reprezentacji kobiet w ciałach decyzyjnych, ani na szczeblu parlamentarnym, ani samorządowym. Spośród krajów skandynawskich bowiem Finlandia nie przyjęła system kwotowego w swoim systemie partyjnym. Jednakże dzięki aktywności ruchów kobiecych, żeńska reprezentacja w ciałach przedstawicielskich w tym kraju wzrosła w widoczny sposób. Interesujący wydaje się także przypadek Danii, gdzie po pewnym czasie dwie z partii odeszły od systemu kwot, z uwagi na fakt, iż nie przyniósł on znaczących rezultatów.



Z kolei w przypadku instytucji publicznych wprowadzenie kwot zostało prawnie usankcjonowane na przestrzeni lat 80. Praktykę tę zapoczątkowała Norwegia, gdzie w 1973 roku system ten zaczął obowiązywać w państwowych komisjach, radach oraz zarządach instytucji, których członkowie powoływani byli na podstawie mianowania. Każdy z tych podmiotów został zobligowany do wysunięcia na wakujące stanowisko kandydatury mężczyzny oraz kobiety, a ostatecznego wyboru dokonywał właściwy minister, dbając o to, aby zachowana była proporcjonalna reprezentacja kobiet. Zasady określające udział przedstawicieli obydwu płci w norweskiej przestrzeni publicznej określają przepisy sekcji 21. *The Act relating to Gender Equality*, odnoszące się do Representation of both sexes in all public committees: “When a public body appoints or elects committees, governing boards, councils, boards, etc. each sex shall be represented as follows: 1. If the committee has two or three members, both sexes shall be represented. 2. If the committee has four or five members, each sex shall be represented by at least two members. 3. If the committee has six to eight members, each sex shall be represented by at least three members. 4. If the committee has nine members, each sex shall be represented by at least four members, and if the committee has a greater number of members, each sex shall be represented by at least 40 per cent of the members. 5. The provisions of nos. 1-4 shall apply correspondingly to the election of deputy members. Exceptions may be made from the provisions of the first paragraph if there are special circumstances that make it obviously unreasonable to demand that the requirements be fulfilled. The provisions of this section shall not apply to committees, etc. which pursuant to statute shall consist only of members from directly elected assemblies” (*The Act relating to Gender Equality*, 2005).

## **Wnioski**

W oparciu o powyższe rozważania, zasadna wydaje się konkluzja, iż o zwiększonej obecności kobiet w życiu politycznym współczesnych społeczeństw decyduje złożony kompleks czynników. Niewątpliwie rozwiązanie w postaci zastosowania systemu kwotowego dostarczałoby jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o sukces krajów skandynawskich w wyrównywaniu proporcji płci w polityce. Zwrócić jednak należy uwagę na fakt, iż reprezentacja kobiet w zgromadzeniach parlamentarnych niektórych krajów nordyckich była już zauważalna zanim partie polityczne zaczęły korzystać z tego instrumentu. Tym samym za czynniki sprzyjające osiągnięciu takiego stanu rzeczy uznać należy w dużej mierze fakt aktywności samych kobiet i ich organizacji, także w perspektywie historycznej, związanej z ich walką o prawa wyborcze. Również typ systemu politycznego, dzięki któremu szanse

kobiet na znalezienie się na listach wyborczych poszczególnych partii stawały się większe, nie pozostaje tutaj bez znaczenia. Niemniej jednak wprowadzenie kwot wzmocniło tylko omawiany trend, torując niejako drogę partyjnych kandydatek do miejsc w parlamentach czy do stanowisk związanych ze sprawowaniem funkcji decyzyjnych.

Dla porównania warto odnieść się do statystyk prezentujących efekty stosowania kwot, a więc liczebności parlamentarnych reprezentacji kobiet w innych regionach świata:

World ranking list of female representation in parliament

Country	Women in parliament (%)	Type of quota system	Electoral system
1. Rwanda	56.3 (2008)	Quota law	PR*
2. Sweden	47.3 (2006)	Party quotas	PR
3. South Africa	44.5 (2009)	Party quotas	PR
4. Cuba	43.2 (2008)	Non-dem. election	SM**
5. Iceland	42.9 (2009)	Party quotas	PR
6. Finland	42.0 (2007)	--	PR
7. Argentina	40.0 (2007)	Quota law	PR
8. Norway	39.6 (2009)	Party quotas	PR
9. Costa Rica	38.6 (2006)	Quota law	PR
10. Denmark	37.4 (2007)	--	PR
11. Angola	37.3 (2008)	Quota law	PR
12. Belgium	36.7 (2007)	Quota law	PR
13. The Netherlands	36.7 (2006)	Party quotas	PR
14. Spain	36.3 (2008)	Quota law	PR
15. Mozambique	34.8 (2004)	Party quotas	PR
16. New Zealand	33.6 (2008)	--	Mix***

\*PR – Proportional representation (party lists with multiple candidates);

\*\*SM – Single mandate constituencies (each party nominates candidate who received the majority of the votes;

\*\*\*Mix of proportional representation and single-mandate constituencies.

Źródło: Interparliamentary Union, [www.ipu.org](http://www.ipu.org); International IDEA, Stockholm University, [www.quotaproject.org](http://www.quotaproject.org) ;

W oparciu o przywołane dane, wysnuć można konkluzję, iż stosowanie systemu kwotowego w procesach wyborczych staje się trendem o zasięgu globalnym, nie ograniczonym jedynie do krajów rozwiniętych demokracji zachodnich czy społeczeństw,

które mają historycznie ugruntowaną tradycję kobiecej emancypacji. Nie należy jednak traktować tego rozwiązania jako niezawodnego instrumentu, który w każdym przypadku przyniesie pożądany efekt. Może on bowiem okazać się wyłącznie rozwiązaniem formalnym, pozbawionym faktycznego odzwierciedlenia w politycznej rzeczywistości, jeżeli nie będzie mu towarzyszyć szerszy kontekst.

Przede wszystkim, zastosowany typ systemu kwotowego powinien być spójny z obowiązującym w danym państwie systemem wyborczym. Po drugie, system powinien być realizowany w taki sposób, aby na listach wyborczych zastosowano mechanizm polegający na umieszczaniu nazwisk kandydatów oraz kandydatek naprzemiennie. Jest to o tyle uzasadnione, iż nawet jeżeli wprowadzony zostanie wymóg zachowania 40% kwot, a nazwiska kandydatek znajdują się na końcowych miejscach list wyborczych, prawdopodobieństwo uzyskania przez nie mandatu będzie znacznie mniejsze. Kolejnym wymogiem towarzyszącym systemowi kwotowemu powinno być istnienie mechanizmu sankcji w sytuacji, gdy partie nie przestrzegają tej regulacji, przykładowo w postaci odmowy rejestracji tak skonstruowanej listy wyborczej (Dahlerup, 1999, s. 65).

W kontekście inicjatyw na rzecz wyrównywania reprezentacji kobiet w ciałach przedstawicielskich oraz na sprawujących funkcje decyzyjne, warto zaznaczyć, iż nawet osiągnięcie przez poszczególne kraje poziomu zadowalającego z punktu widzenia liczebności, nie w pełni przekłada się na realizację idei równości płci w obszarze polityki. Nierzadko stosowaną bowiem praktyką jest ograniczony dostęp kobiet do określonych obszarów politycznej aktywności. W dalszym ciągu mamy do czynienia z ugruntowanym społecznie, stereotypowym podziałem na dziedziny tradycyjnie „zarezerwowane” dla przedstawicieli obydwu płci, jak sprawy społeczne bądź edukacja.

Women and men in the selected parliamentary committees (%) and total number of members/committees in the selected years

Committee	Denmark			Finland			Iceland			Norway			Sweden		
	F. %	M. %	To t.	F. %	M. %	To t.	F. %	M. %	To t.	F. %	M. %	To t.	F. %	M. %	To t.
<b>Labour Market (Labour Market and Equality)</b>	29	71	17	65	35	17	-	-	-	42	58	12	59	41	17
<b>Civil</b>	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	41	59	17
<b>Finance</b>	24	76	17	29	71	21	18	82	11	11	89	18	41	59	17
<b>Defence</b>	0	100	17	29	71	17	-	-	-	13	87	8	47	53	17
<b>Justice</b>	41	59	17	47	53	17	-	-	-	50	50	10	53	47	17
<b>Constitutional Affairs (Judicial and</b>	-	-	-	41	59	17	44	56	9	22	78	9	41	59	17

Constitu-tional Review)															
Culture (Culture and Education; Family and Culture)	47	53	17	-	-	-	-	-	-	64	36	11	53	47	17
Environment (Environment and Agriculture; Environment and Energy)	-	-	-	59	41	17	56	44	9	33	67	15	41	59	17
Agriculture and Forestry; Agriculture and Fisheries	24	76	17	24	76	17	11	89	9	-	-	-	-	-	-
Industry (Trade)	35	65	17	41	59	17	33	67	9	21	79	14	47	53	17
Taxation	29	71	17	-	-	-	-	-	-	-	-	-	41	59	17
Social Insurance	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	35	65	17
Social Issues	71	29	17	65	35	17	56	44	9	-	-	-	53	47	17
Transport and Communications	12	88	17	29	71	17	33	67	9	27	73	15	47	53	17
Education	59	41	17	53	47	17	67	33	9	47	53	15	53	47	17
Foreign Affairs	35	65	17	35	65	17	56	44	9	50	50	17	47	53	17
EU and Europe	47	53	17	-	-	-	-	-	-	-	-	-	41	59	17

\* The data relates to the following years: Denmark, 2003–04 (total number of parliamentary committees, 23); Finland, 2008 (total number of committees, 16); Iceland, 2009 (total number of committees, 12); Norway, 2005 (total number of committees, 13); and Sweden, 2006 (total number of committees, 16).

Źródło: K. Niskanen (ed.), *Gender...*, p. 53.

## Bibliografia

Act no. 45 of June 9<sup>th</sup> 1978 on Gender Equality,

<http://www.regjeringen.no/en/doc/laws/acts/the-act-relating-to-gender-equality-the-.html?id=454568> ;

Arbeiderpartiet, 2005, <http://www.arbeiderpartiet.no/> ;

Bergquist Ch. i in., 1999, *Gender and Politics in the Nordic Countries*, Oslo, s. 5;

Biuletyn Informacji Publicznej, 2014,

<http://bip.kprm.gov.pl/kpr/bip-rady-ministrow/sklad-rady-ministrow/1635,Sklad-Rady-Ministrow.html> ;

Borchorst A., 1999, *Gender equality law* [in:] Bergqvist Ch. (ed.), *Equal Democracies?*

*Gender and Politics in the Nordic Countries*, Oslo, 191-195;

Burns N., 2007, *Gender in the aggregate, gender in the individual, gender and political*

- action*, “Politics & Gender”, No. 3, ss. 104–124;
- Bystydziński J. M., 1995, *Women in Electoral Politics. Lessons from Norway*, Westport CT, s. 14;
- Coffé H., Bolzendahl C., 2010 March, *Same Game, Different Rules? Gender Differences in Political Participation*, “Sex Roles”, No. 62(5-6), ss. 318–333;
- Constantini E., Valenty L. O., 1996, *The Motives-Ideology Connection among Political Party Activists*, “Political Psychology”, No. 17, ss. 498-524;
- Dahlerup D., 2011, *Women in Nordic Politics – A Continuing Success Story?* [in:] K. Niskanen (ed.), *Gender and Power in the Nordic Countries*, Oslo, s. 65;
- Dalton R. J., 2008, *Citizenship norms and the expansion of political participation*, „Political Studies”, No. 56, ss. 76–98;
- Druciarek M., Fuszara M. i in., 2012, *Raport Instytutu Spraw Publicznych, “Kobiety na polskiej scenie politycznej”*,  
<http://isp.org.pl/uploads/filemanager/Program%20Prawa%20i%20Instytucji%20Demokratycznych/aa338207000.pdf> ;
- European Commission, 2009, *Women in politics – time for action*, Luxembourg, s. 18; s. 20, ss. 23-24;
- European Institute for Gender Equality, *Gender Equality Index*,  
<http://eige.europa.eu/content/gender-equality-index#/domain/power/1?country=PL> ;
- Europejski Instytut ds. Równości Kobiet i Mężczyzn, Przegląd realizacji Pekinńskiej Platformy, 2012, *Działania: kobiety i gospodarka. Główne wnioski*, Bruksela 2012,  
[http://eige.europa.eu/sites/default/files/Women%20and%20the%20Economy%20-%20Reconciliation%20of%20Work%20&%20Family%20-%20Main%20findings\\_PL.pdf](http://eige.europa.eu/sites/default/files/Women%20and%20the%20Economy%20-%20Reconciliation%20of%20Work%20&%20Family%20-%20Main%20findings_PL.pdf) , s. 6;
- Fuszara M., 2009, *Raport Kongresu Kobiet “20 lat transformacji 1989-2009”*  
[http://pokl.up.gov.pl/efs/download/raport\\_KKP.pdf](http://pokl.up.gov.pl/efs/download/raport_KKP.pdf) , s. 187;
- Główny Urząd Statystyczny, *Raport „Kobiety w Polsce”*,  
[http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/Kobiety\\_w\\_Polsce.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/Kobiety_w_Polsce.pdf) ;
- International Institute for Democracy and Electoral Assistance, 2013, *Democracy and Gender Equality. The role of the UN, United Nations*, ss. 14-15;
- International Institute for Democracy and Electoral Assistance, 2013, *Global overview of women’s political participation and implementation of the quota system – Draft Speaking Notes*, <http://www.idea.int/> ;
- International IDEA, Stockholm University, [www.quotaproject.org](http://www.quotaproject.org) ;

- Inter-Parliamentary Union, 2013, *Women Speakers of national parliaments. History and present*, <http://www.ipu.org/wmn-e/speakers.htm> ;
- Lesiewicz E., 2011, *Droga polskich kobiet do Parlamentu Europejskiego*, <https://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/bitstream/10593/6175/1/055-066.pdf> ;
- Lewicka M., 2004, *Kup Pan książkę... Mechanizmy aktywności obywatelskiej Polaków*, „Studia Psychologiczne”, nr 4, ss. 65-82;
- Ministry of Social Affairs and Health, 1989, [http://www.stm.fi/en/gender\\_equality](http://www.stm.fi/en/gender_equality) ;
- Muchowiecka L., 2011, *Kobieta i władza – bolesny proces integracji. Kwestia równouprawnienia kobiet w polityce*, <http://socjogender.blox.pl/2011/02/Kobieta-i-wladza-bolesny-proces-integracji.html> ;
- Niskanen K., 2011, *Gender and Power in the Nordic Countries*, Oslo, p. 23;
- Parlament Europejski, 2009, [http://www.europarl.europa.eu/aboutparliament/en/00082fcd21/Results-by-country-\(2009\).html](http://www.europarl.europa.eu/aboutparliament/en/00082fcd21/Results-by-country-(2009).html) ;
- Polkowska D., 2012, *Droga kobiet do polityki - porównanie międzynarodowe*, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/4198> ;
- Schlozman K. L, Burns N., Verba S., 1999, *What happened at work today? A multistage model of gender, employment, and political participation*, “The Journal of Politics”; No. 61, ss. 29–53;
- Skard T., 2007, *Women in Politics: Nordic Experience*, [http://aa.ecn.cz/img\\_upload/666f72756d35302d6669313030313139/Rev.\\_Women\\_Nordic\\_Politics\\_\\_\\_version\\_2\\_18.1.2007.doc](http://aa.ecn.cz/img_upload/666f72756d35302d6669313030313139/Rev._Women_Nordic_Politics___version_2_18.1.2007.doc) ;
- Special Eurobarometer, 2008, *The European elections 2009*, [http://ec.europa.eu/public\\_opinion/archives/ebs/ebs\\_299\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/public_opinion/archives/ebs/ebs_299_en.pdf), s. 9;
- Styrkársdóttir A., 1999, *Women’s lists in Iceland – A response to political lethargy* [in:] Ch. Bergqvist (ed.), *Equal Democracies? Gender and Politics in the Nordic Countries*, Oslo, ss. 88-92;
- The Act relating to Gender Equality*, 2005, <http://www.regjeringen.no/en/doc/laws/acts/the-act-relating-to-gender-equality-the-.html?id=454568> ;
- The Party of European Socialists, 2007, *Women’s participation in politics in Europe. Figures and data*, [http://www.pes.eu/fr/system/files/Women\\_in\\_politics-data\\_figures.pdf](http://www.pes.eu/fr/system/files/Women_in_politics-data_figures.pdf) ;
- United Nations Development Programme, 2011, <https://data.undp.org/dataset/Table-Human-Development-Index-and-its-components/wxub-qc5k> ;

Verba S., 1999, *Knowing and caring about politics. Gender and political engagement*,  
“Journal of Politics”, No. 59, ss. 1051-1072.

Waring M., Greenwood G., Pintat C., 2000, *Inter-Parliamentary Union's Report "Politics:  
Women's insight"*, Geneva, ss. 7-8;

Wojniak J., 2012, *Podręcznikowa wizja świata a społeczna rzeczywistość.  
Kreowanie wizerunków płci w ramach kształcenia literacko-kulturowego w szkole  
podstawowej*, “Aequalitas”, Vol. 1, 2-18;